

Bielsko-Biała, 9 stycznia 2025 r.

RM.0003.6.2025

**Pan  
Jarosław Klimaszewski  
Prezydent Miasta  
Bielska-Białej**

Na podstawie art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o *samorządzie gminnym* przekazuję w załączeniu interpelację złożoną w Sekretariacie Przewodniczącej RM w dniu 9 stycznia 2025 r. przez Radnego Rady Miejskiej

**PANA MAKSYMILIANA PRYGE**

**w sprawie interpelacji Radnego Janusza Buzka dotyczącej wytypowania przejścia dla pieszych przy przedostatnim przystanku autobusu linii numer „4” (Łagodna – osiedle Langiewicza), która może wywołać spore konflikty społeczne i zaburzyć istniejący spokój oraz ład.**

Proszę o udzielenie odpowiedzi (w dwóch egzemplarzach) na piśmie i przekazanie do Biura Rady Miejskiej nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji.

WICEPRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ

*/-/ Karol Markowski*

**Maksymilian Pryga**

*Bielsko-Biała, 08.01.2025*

**Radny Rady Miejskiej**

**w Bielsku-Białej**



**Szanowny Pan,**

**Jarosław Klimaszewski**

**Prezydent m. Bielsko-Biała**

### **INTERPELACJA**

**ws. interpelacji Radnego Janusza Buzka dotyczącej wytypowania przejścia dla pieszych przy przedostatnim przystanku autobusu linii numer „4” (Łagodna – osiedle Langiewicza), która może wywołać spore konflikty społeczne i zaburzyć istniejący spokój oraz ład**

*Szanowny Panie Prezydencie,*

Jako radny reprezentujący mieszkańców osiedla Złote Łany oraz osiedla Langiewicza z wielkim uznaniem, zaskoczeniem oraz troską przyjąłem informację o pierwszej interpelacji Radnego Janusza Buzka ws. szeroko rozumianych problemów infrastrukturalnych na terenie osiedla Langiewicza, która została wyrażona w dokumencie z dnia 7 stycznia br. numer RM.0003.2.2025.

W przedmiotowym dokumencie Pan Radny bardzo słusznie, trafnie i zasadnie porusza kwestię wytypowania przejścia dla pieszych na przedostatnim przystanku autobusu linii numer „4” przy ulicy Łagodnej. Wszelkie argumenty zawarte w jego lakonicznym wstąpieniu uważam za trafne, jednak jako mieszkaniec osiedla oraz radny, który w sposób szczególny od wielu lat z wielkim zaangażowaniem zajmuje się problematyką tego rejonu miasta muszę zwrócić uwagę na kilka spraw tak aby nie wylać przysłowiowego „dziecka z kąpielą”. Mam świadomość, że Pan Radny jako mieszkaniec zupełnie innych rejonów miasta nie zna charakterystyki, charyzmatu oraz historii tego miejsca oraz nie ma wiedzy na temat bardzo istotnych czynników społecznych, które zachodziły w przeszłości w związku z moimi staraniami o wytypowanie przywoływanego powyżej przejścia. Niestety Pan Radny nie zwrócił się do mnie z prośbą o merytoryczną poradę, dlatego za pośrednictwem niniejszej interpelacji muszę doprecyzować pewne kwestie, tak aby nie poruszyć niektórych mieszkańców osiedla Langiewicza.

Otóż sprawą przejścia, o które słusznie interpeluje Pan Radny zacząłem zajmować się jeszcze w 2017 roku będąc członkiem Rady Osiedla Złote Łany. Następnie w ubiegłej kadencji od 2018 roku wnioskowałem o właściwe zabezpieczenie tego miejsca. Dokładnie 21 kwietnia 2021 roku złożyłem interpelację numer RM.0003.228.2021 którą teraz w sposób trafny ponawia Pan Radny Janusz Buzek. Można ją odszukać w biurze Rady Miejskiej lub pod podanym linkiem [https://rm.bielsko-biala.pl/sites/default/files/2021-04/int\\_M\\_PRYGA\\_228.pdf](https://rm.bielsko-biala.pl/sites/default/files/2021-04/int_M_PRYGA_228.pdf)

Po tym dokumencie niestety wydarzyło się bardzo dużo sytuacji, które spowodowały zamieszanie, wywołały konflikty oraz poruszyły bezpośrednio zainteresowanych mieszkańców osiedla Langiewicza. Zaczęło się od odpowiedzi na przywołane powyżej pismo, które otrzymałem pod koniec kwietnia 2021 roku. Aby oddać klimat tamtych wydarzeń pozwolę sobie zacytować obszernie fragmenty, a następnie wyjaśnić co nastąpiło potem. Wówczas Wiceprezydent Przemysław Kamiński zwrócił się do mnie tymi słowami [cyt.]:

*„...Zorganizowanie ruchu pieszego przy istniejącej lokalizacji nie jest możliwe. Wiąże się ono z koniecznością przesunięcia lokalizacji przystanku... Jako rozwiązanie najbardziej optymalne proponuje i rekomenduje powrót do lokalizacji przystanku w rejon skrzyżowania z ulicą Urodzajną...”*

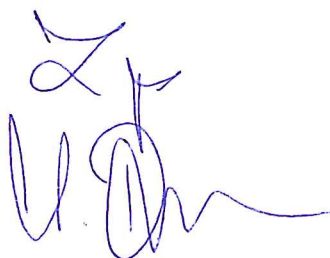
Pozwoliłem sobie zacytować te słowa i pokazać całą historię moich działań w tej sprawie nieco w uzupełnieniu do interpelacji Pana Radnego ponieważ właśnie po jednej z interwencji z lat poprzednich, tak aby zabezpieczyć szeroko rozumiane bezpieczeństwo pieszych zdecydowano się przenieść omawiany przystanek kilkanaście metrów dalej w rejon skrzyżowania z ulicą Urodzajną, gdzie wytypowano nowe przejście, które dodatkowo na mój wniosek zostało doświetlone i zbudowane przystankiem, do którego wykonano nawet wąski chodnik. Wówczas komisja ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego negatywnie zaopiniowała wytypowanie przejścia w miejscu, o którym teraz pisze Pan Radny Buzek i zarekomendowała przesunięcie przystanku w stronę ulicy Urodzajnej co opisałem szczegółowo powyżej.

Te wydarzenia wyraźnie rozemocjonowały mieszkańców osiedla, którzy byli bardzo niezadowoleni z takiego stanu rzeczy i przeniesienia przystanku. Z jednej strony otrzymali to o co wnioskowali, czyli bezpieczne przejście na drugą stronę jezdni, ale z drugiej strony ich droga z przystanku do domu wydłużyła się o kilkadziesiąt metrów co spotkało się z olbrzymim niezadowoleniem. Doszło wówczas do mojego spotkania z kilkoma mieszkańcami Langiewicza. Wypowiedzieli do mnie twarde i wymowne słowa, które zapamiętałem do dzisiaj... *„Maksiu Ty już nic lepiej nie kombinuj i zostaw w spokoju ten przystanek. Z dwojga złego wolimy przechodzić na dziko w starej lokalizacji przystanku, który mamy pod nosem niż bezpiecznie kilkanaście metrów niżej i tachać te siaty do góry na bloki...”*

Po tych słowach rozpocząłem długie, żmudnie i wyczerpujące starania o ponowny powrót przystanku do starej lokalizacji (bez przejścia), która została przywrócona dzięki dobrej współpracy z Wydziałem Komunikacji oraz Miejskim Zarządem Dróg. Od tego czasu nie ruszałem już przez kolejne lata tego kontrowersyjnego i trudnego tematu, który wywołał tak różne reakcje społeczne. Dziś opisuję tą historię ponownie, aby zapobiec ewentualnym konfliktom i nie powielać historii, która tak bardzo rozemocjonowała ludzi. Oczywiście najlepszym i najbardziej trafnym rozwiązaniem byłoby wytypowanie przejścia w miejscu, które opisał Pan Radny i o którym mówiłem od kilku ładnych lat. Ale mając z tyłu głowy twarde argumenty urzędników obawiam się, że nic z tego nie będzie.

Dlatego „dmuchając na zimne” proszę o jedno. Jeżeli nie da się wytypować przejścia w tej konkretnej lokalizacji, o której wnioskuje Pan Radny Janusz Buzek to proszę nie przenieść go w żadne inne miejsce, ponieważ historia zatoczy koło i wrócimy do traumatycznych wydarzeń sprzed kilku lat, które starałem się szczegółowo opisać w tej obszernej interpelacji.

Z mojego punktu widzenia wyznaczenie przejścia na przedostatnim przystanku „czwórki” jest oczywiście zasadne. Jednak, jeżeli istnieją podstawy prawne, formalne i organizacyjne, które na to nie zezwalają to proszę o utrzymanie stanu zastanego, tak aby nie potęgować dodatkowego zamieszania. Patrząc z perspektywy moich doświadczeń cały czas uważam, że jedynie rozbudowa i oczekiwana modernizacja części ulicy Łagodnej od skrzyżowania z ulicą Urodzajną może rozwiązać ten problem. Poruszałem to niedawno w zapytaniu skierowanym do Pana w dniu 10 grudnia 20214 roku numer RM.0003.745.2024 w sprawie projektu zakładającego rozbudowę i remont ulicy Łagodnej w części osiedla Langiewicza, od skrzyżowania z ulicą Urodzajną w stronę pływalni „Aqua”.

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized, cursive letters. The signature appears to be 'J. Buzek'.